GAZETA KRAKOWSKA

№ 1.

Z KRAKOWA DNIA 3 STYCZNIA 1827 ROKU WE ŚRODĘ.

— *Z Krakowa.* —

Na 7mem Posiedzeniu Seymu Rzeczypospolitey Krakowskiey dnia 15 Grudnia 1826 r.

Za odczytaniem Protokółu Obrad Posiedzenia poprzedzaiącego, Reprezentant Jakób Czerniński uczynił wniosek o umieszczenie w protokule odpowiedzi, na oświadczenie Delegowanego z Akademii Pawła Czaykowskiego, iakoby powiększenie w tylu latach Budżetu Akademickiego z hoyności i daru Reprezentacyi nastąpiło, że takowa hoyność oparta będąc podówczas na dostatecznym funduszu Skarbu publicznego, dziś przeciwnie dla szczupłości ogólnych przychodów Kraiu ograniczoną bydź może.

Izba Prawodawcza na zrobienie powyższey wzmianki w protokule obrad zezwoliła.

Z porządku działań Seymowych, Delegowany z Kapituły X. Łancucki, prezyduiący w Kommissyi Kwalifikacyiney, odczytał Izbie Prawodawczey Opinije co do Kandydatów na Urząd Senatora czasowego, Sędziego Pokoiu do Okręgu Krzeszowickiego i Sędziego Trybunału I. Instancyi W. M. K. podanych.

Reprezentant Jan Kanty Kadłubowski z uwagi na przyznanie Kwalifikacyi Janowi Nowickiemu na urząd Sędziego Trybunału I. Instancyi W. M. K. podaiącemu się z strony Kommissyi Kwalifikacyiney, żądał odczytania dowodów Kwalifikacyią tę popieraiących.

Delegowany Sędzia Pokoiu Jan Librowski przymawiał się za przestaniem na opinii Kommissyi Kwalifikacyiney, do którey roztrząsanie tey rzeczy należy.

Reprezentant Jan Kanty Kadłubowski wspieraiąc się na Art. 111 Statutu urządzaiącegó Zgromadzenia polityczne, udowadniał mieć prawo żądania odczytania Kwalifikacyi.

Delegowany z Kapituły X. Teodor Sołtyk maiąc na uwadze wybór tak szanownych Mężów do Kommissyi Kwalifikacyiney, był zdania za przyięciem opinii teyże Kommissyi co do Kandydata Nowickiego, iuż przez poprzednią Reprezentacyią za kwalifikuiącego się na urząd Sędziego Trybunału I. Instancyi uznanego.

Reprezentant Lipczyński w duchu Art: 111 Statutu urządzaiącego Zgromadzenia polityczne, uważał za potrzebne odczytanie Kwalifikacyi wszystkich Kandydatow, ażeby nie tylko Kommissyia Kwalifikacyina, ale każdy z Członków Reprezentacyi o zdatności i zasługach przekonać się mógł.

Assessor Seymu Soczyński odnosząc się do Art: 113 Statutu urządzaiącego Zgromadzenia polityczne, był zdania nie odczytywać wszystkich Kandydatów Kwalifikacyi, iedynie przystąpić do rozstrzygnienia sekretnemi kreskami względnie tego Kandydata, któregoby Kommissyia Kwalifikacyina za zdatnego uznała, a ieden z Członków Reprezentacyi posiadania teyże zdatności zaprzeczał.

Delegowany z Akademii Paweł Czaykowski z powodu wypuszczonego z listy Kandydatów na urząd Sędziego Trybunału I. Instancyi Józefa Krzyżanowskiego, przez Kommissyią Kwalifikacyiną dla niebędącego w wieku lat 30 i nieosiągnienia stopnia Doktora Prawa, iak Art: 19 Konstytucyi wskazuie, przemowił do Izby Prawodawczey, ażeby z względu na poświęcenie się iego w zawodzie nauki Prawa, nie tylko w Kraiu tuteyszym ale i za granicą, na teraźnieyszą pracę iako Assessora honorowego przy Trybunale I. Instancyi W. M. K., tudzież na utorowanie drogi Młodzieży z wszelkiem usiłowaniem do nauk przykładaiącey się, do Kandydacyi Sędziego Trybunału I. Instancyi W. M. K. przypuścić go dozwoliła.

Reprezentant Jakób Czerniński uważaiąc z iedney strony słuszność pobudek przez Delegowanego z Akademii Pawła Czaykowskiego, co do umieszczenia na Kandydacyi Józefa Krzyżanowskiego przytoczonych, obstawał z drugiey za nienaruszeniem Konstytucyi Kwalifikacyią przepisuiącey.

Delegowany Sędzia Pokoiu Jan Librowski zostawiaiąc mieysce deliberacyi nad zdatnością Kandydatów o urząd Sędziego Trybunału I. Instancyi ubiegaiących się, gdy obior tychże z kolei nastąpi, przedstawił Izbie Prawodawczey potrzebę zaięcia się poprzednio obiorem Senatora czasowego.

Reprezentant Czerniński z uwagi, że tylko ieden iest Kandydat na urząd Senatora czasowego, uważał za zbyteczne kreskowanie, iedynie gdyby który z Reprezentantów podał drugiego Kandydata.

Delegowany z Kapituły X. Teodor Sołtyk oddaiąc należną pochwałę zasługom i cnocie Woyciecha Kucińskiego Marszałka Seymu podtenczas Kandydata na urząd Senatora czasowego, przedstawił z swey strony Izbie Prawodawczey, ażeby z uwagi na Art: 114 Statutu urządzaiącego Zgromadzenia polityczne, wybor Urzędników konstytucyinych sekretnemi kreskami wskazuiący drugiego Kandydata na liście Kandydatów do urzędu Senatora czasowego umieścić i na ten cel Adama Czapskiego za Kandydata podał.

Reprezentant Kryspin Hr. Żeliński uczynił równie wniosek, ażeby Anteni Wencel na Kandydacyią do urzędu czasowego Senatora był przyiętym.

Marszałek Seymu przyznaiąc wolność podania Kandydatów na urząd Senatora czasowego przez Członków Reprezentacyi, zwrócił uwagę Izby co do proponowanego Kandydata Adama Czapskiego, że ten iako Inspektor w Kuratoryi nauk zgodnie z zasadami do uorganizowania Akademii Krakowskiey przez Trzy Nayiaśnieysze proteguiące Dwory uchwalonemi urzędu Senatora bez zrzeczenia się pierwszego przyiąćby nie mógł.

Delegowany Sędzia Pokoiu Librowski nieodeymuiąc Członkom Reprezentacyi Kraiowey możności podawania Kandydatów na urzędy Konstytucyine, zaprzecza iednakowoż prawa proponowania tychże po ukończeniu obrad Kommissyi Kwalifikacyiney, gdy każdy ubiegaiący się w skutku Art: 110 Statutu urządzaiącego Zgromadzenia polityczne dowody zdatności swoiey do wspomnioney Kommissyi Kwalifikacyiney wnieść poprzednio był winien.

Delegowany z Kapituły X. Sołtyk opierał możność podawania Kandydatów przez Członków Reprezentacyi, nie tylko na wyraźney woli prawa, ale i na dział niach podobnych Izby w poprzednich latach.

Assessor Seymu Soczyński na mocy Art: 5go Konstytucyi dopraszał się przystąpienia do obioru Senatora, skoro Kommissyia Kwalifikacyina czynność swą ukończyła.

Delegowany z Kapituły X. Łancucki uważaiąc w znaczeniu ścisłam, że dostoyność Reprezentanta iest natenczas tylko kiedy w Swiątyni obrad zasiada, wnosił, że podawanie Kandydatów w Izbie przez Reprezentantów następować może.

Assessor Seymu Soczyński przywodząc Art: 155 Statutu urządzaiącego Zgromadzenia polityczne oświadczył, że Reprezentant od czasu iego wyboru aż do ukończenia działań Seymowych nie zaś tylko w czasie obrad, dostoyność swą piastuie.

Delegowany Sędzia Pokoiu Librowski z Art: 110 i 111 Statutu urządzaiącego Zgromadzenia polityczne wnosił, że dalsze podawanie Kandydatów po ukończeniu czynności Kommissyi Kwalifikacyiney mieysca mieć nie może, i dopuszczaiąc możność takową w każdym czasie czynienia wybor Urzędników przewleczonym, a nawet i nie ukończonymby został, i z powodu tego żądał przystąpienia do wyboru.

Delegowany z Akademii Czaykowski wchodząc w znaczenie wyrazów prawa przedstawiał Izbie możność podawania dopiero natenczas, skoro Izba o wielości Kandydatów przez Kommissyią Kwalifikacyiną iest zawiadomioną, co gdy dopiero w dniu dzisieyszym nastąpiło, prawa w tym względzie Członkom Reprezentacyi służącego odeymować niemożna.

Delegowany z Kapituły X. Łancucki, Prezyduiący w Kommissyi Kwalifikacyiney oświadczył, że obowiązku przedwczesnego uwiadomienia Członków Reprezentacyi o Kandydatach w Statucie urządzaiącym Zgromadzenia polityczne nieznayduie.

Reprezentant Czerniński oświadczył, że Adam Czapski za Kandydata na urząd Senatora podany, z teyże Kandydacyi wyłączonym bydź żąda.

Reprezentant Kadłubowski wnosił, że niema potrzeby podawania więcey Kandydatów na urząd Senatora, iednomyślność co do ubiegaiącego się nat raz nastąpić może tak, iak lat przeszłych praktykowało się.

Delegowany z Akademii Czaykowski oświadczaiąc się przeciwnym zdaniu Reprezentanta Kadłubowskiego wnosił, że przeszłość czynów przyszłości obowiązywać nie może.

Reprezentat Czerniński dopraszał się kreskowania, skoro Antoni Wencel za drugiego Kandydata iest podany.

Assessor Seymu Soczyński z względu oświadczenia Adama Czapskiego przez Reprezentanta Czernińskiego uczynionego, doradzał kreskowanie czyli wspomniony Adam Czapski na Kandydacyi ma bydź umieszczonym, lub stósownie do żądania iego wypuszczonym.

Delegowany z Akademii Czaykowski z uwagi, że Urzędnicy stósownie do Konstytucyi przez wybór powoływani bydź maią, wnosił bydź niezgodnością z tymże prawem, by z iedney wybór czynić osoby i obstawał przy podaniu Kandydatów.

Reprezentant Lipczyński celem dopełnienia formalności Statutu urządzaiącego Zgromadzenia polityczne przepisanych wnosił, by nieprzerywaiąc ciągu nastąpić maiących obiorów Kommissyia Kwalifikacyina względnie nowo przez Reprezentantów podanych na Se-

natora Kandydatów czynność swą dopełniła i Izbie Prawodawczey przedstawiła, na co gdy się Izbą zgodziła, Członkowie Kommissyi Kwalifikacyiney po uwolnieniu przez Marszałka Izby od porządku zaięli się natychmiast w Sali obrad rozpoznaniem Kwalifikacyi nowo podanych Kandydatów, a następnie po ukończeniu protokół działań z listą Kandydatów odczytali, w skutku czego Izba Reprezentacyina przyznawszy Kwalifikacyie Kandydatom na urząd Senatora podanym to iest:

Woyciechowi Kucieńskiemu,

Antoniemu Wencel,

I Adamowi Czapskiemu,

przystąpiła do wyboru sekretnemi kreskami za poprzedniem rozdaniem każdemu z Członków kartki obeymuiącey nazwiska Kandydatów przez Assessorów Seymowych zaparafowaney. Po dopełnieniu kreskowania i ogłoszeniu zgodności kartek z ilością obecnych Członków Reprezentacyi okazało się z obliczenia, że

Woyciech Kucieński miał kresek 37,

Antoni Wencel żadney,

Adam Czapski kreski dwie.

Marszałek przeto Seymu ogłosił Izbie, że Woyciech Kucieński, iako naywięcey kresek maiący na urząd Senatora czteroletniego wybranym został.

Poczem Marszałek, iako Senator nowo obrany złożył nayczulsze dzięki Izbie Prawodawczey za udział zaufania publicznego z zapewnieniem podwoienia usiłowań i chęci w służeniu dla dobra Kraiu.

W Dalszym ciągu Izba Prawodawcza przedsięwzięła obiór Sędziego Pokoiu do Okręgu Krzeszowickiego.

Assessor Seymu Soczyński z powodu rezygnacyi Franciszka Paszkowskiego od Kandydacyi na urząd Sędziego Pokoiu uważał go bydź za ulegaiącego karze Art: 19 Konstytucyi przepisaney.

Reprezentant Czerniński wnosił, że Paszkowski ieszcze nieobrany, zatem karze nie ulega.

Assessor Seymu Soczyński oświadczył, że chcąc bydź obranym, trzeba bydź wprzody na liście Kandydatów.

Reprezentant Czerniński, w odpowiedzi oznaymił, że chociażby był na liście Kandydatów, to służy mu wolność żądania wykreśleni go z listy.

W skutku nakoniec dopełnionego kreskowania okazało się, że Kandydaci przez Kommissyą Kwalifikacyiną podani i Izbą Prawodawczą przyięci, następną ilość kresek mieli, to iest:

X. Bieawski żadney kreski.

X. Jan Kaystura kresek siedm.

X. X. Bartłomiey Opłatkiewicz 1.

Jacek Kawecki . . . . . 4.

X. Izydor Teressiński . . . 11.

X. Michał Nowiński . . . 4.

X. Wincenty Kozłowski . . 12.

X. Gregorz Ligęziński żadney,

stósownie przeto do większości głosów X. Wincenty Kozłowski na sędziego Pokoiu do okręgu Krzeszowickiego przez Marszałka Seymu o głoszonym został.

Assessor Seymu Soczyński z mocy Reskryptu Kommissyi Organizacyiney, wnosił o wyznaczeniu Zastępcy Sędziego Pokoiu do Okręgu Pokoiu Krzeszowickiego, który w porządku Reskryptem przepisanym Sądowi Appellacyinemu przedstawionym będzie.

Marszałek Seymu z porządku większości głosów oświadczył, iż w razie potrzeby X. Izydor Teressiński i X. Jan Kaystura przez Senat na przedstawienie Prezesa Sądu Appellacyinego powołanemi zostaną.

Delegowany Sędzia Pokoiu Librowski uważał obiór Zastępców przez Izbe Reprezentacyiną za mogący uledz tey samey zmianie, iaka w roku zeszłym przy obiorze na Se-

dziego Trybunału I. Instancyi przez Senat Rządzący dopełnioną została.

Delegowany Senator Soczyński w odpowiedzi i w usprawiedliwieniu względnie działań Senatu co do zastępstwa Sędziów w Trybunale I. Instancyi przywiódł Reskrypt Kom: Organizacyiney, z mocy którego Assessor 1 na zastępstwo Sędziego, a w mieysce tego ieden z Kandydatów przez Gminy wybranych od Senatu powołanym bydź może.

Marszałek Seymu zgodnie z wolą Izby Posiedzenie do dnia iutrzeyszego, to iest 16go Grudnia 1826 r. odroczył przy oznaymieniu, że natymże Posiedzeniu Izba Prawodawcza do obioru Sędziego Trybunału Iwszey Instancyi przystąpi. Jacek *Księżarski*,
Sekretarz Seymowy.

Z Petersburga d. 27 Listopada d. K.

Dziennik tuteyszy Syn Oyczyzny zawiera następuiący nowy podział i ludność kraiu Syberyyskiego:

Syberyia, ten kray obszerny, dzieliła się do roku 1822 na 3 Gubernie. W tymże roku otrzymała zupełnie nową organizacyią. Syberyią uważać należy, iedynie iako ułamek kolosalnego Cesarstwa Rossyyskiego; przyczynia się ona tylko pośrednio do iego wewnętrzney potęgi. Dostarcza naypiękniey_szych w całey Azyi futer, posiada bogate kupalnie złota i srebra, a iednakże daniny iey mieszkańców, życie myśliwskie i rybackie prowadzących, razem z dochodem kass Nerczyńskiey i Koływańskiey, nie wystarczaią na wydatki trzech Guberniy i na opłacenie żołdu woyska, które na południowey granicy przeciw napadom hord dzikich i woiennych, ciągle czynny kordon utrzymuie.

Syberyia przeszła nieznacznie pod panowanie Rossyyskie od roku 1577, w którym Kozak Jermak Timofieiew linią demarkacyyną między Europą a Azyią przestąpił. Gdy Rossyianie po raz pierwszy zeszli z gór Uralskich na równiny Syberyyskie, zastali wprawdzie kilka pokoleń Tatarskich, nie pozbawionych zupełnie cywilizacyi, ale pokolenia te niknęły niemal na obszerney przestrzeni tego kraiu. W innych częściach Syberyi mieszkały małe narody myśliwców i rybaków, którzy wolni, swobodnie stepy i lasy przebiegali, nie uznaiąc nad sobą ani naczelnika, ani żadnego panowania. Potęga Rossyyska podbiła stopniami te ludy; za opłatę roczney daniny w futrach i innych przedmiotach, zostawiono im spokoyne posiadanie pustyń, nie odebrano im bogów ich oyców, nie zatrudniono się ich wewnętrznym rządem, i ich bałwochwalczą religiią.

Z tem wszystkiem starano się powoli zasiewać z tamtey strony gór Uralskich nasiona pierwszey cywilizacyi, a Syberyią przeznaczył Rząd Rossyyski na pobyt przestępnych i złoczyńców, na całe życie od społeczności oddzielonych, z którego tylko za ułaskawieniem Monarchy znowu powrócić mogą. Ci to wygnańcy pierwszy usiłowali zaprowadzić rodzay Europeyskiey cywilizacyi w okolicach Tobolska, B resowa i Barnaula; z niemi połączyli się osadnicy przyswaiaiąc cywilizacyią w okolicach mniey niewdzięcznych. Odkrycie min srebra i miedzi Koływańskich i Nerczyńskich, nadało Syberyi większą wagę, a w czasach nowszych handel z Chinami i na morzach wschodnich, otworzył źródło spekulacyiom Rossyyskim. Roku 1577 liczono osiadłych w Syberyi, prócz Kanerów, pokoleń z Turanu i z Tiumeńska, blisko 10,000 ludzi. Roku 1763 liczono iuż 133,995 mieszkańców. Roku 1783 miała Syberyia 180964 ludności; roku 1796 miała iey 212,613, a roku 1817 liczono oboiey płci 220,307. Do liczby tey nie włączano_noma-

dów, myśliwców i rybołowców, daniny opłacaiących, ani kraiowców z wysp morza wschodniego. Syberyia z wyspami miała roku 1823 ogółem 1,604,495 ludności, z których 842,058 płci mezkiey, a 750,487 płci żeńskiey. Stosunek taki iest powszechny w całey Rossyi. Cała Syberyia naówczas dzieliła się na 3 obszerne Wielkorządztwa, urządzone z pozoru na wzór administracyi prowincyionalney Rossyi, lecz tak obszerne, iż na Wielkorządztwo Tobolskie liczono 24,961 mil kwadratowych, na Irkuckie 126,460. Rząd Rossyski widząc, że niepodobna z stołecznego mieysca każdego Wielkorządztwa dobrze administrować nayoddaleńszych mieszkańców, postanowił roku 1322 nadać Syberyi nową organizacyią terrytoryialną, i podzielił ią na cztery Gubernie, dwie prowincyie i dwie administracyie nadmorskie.

1. Guberniia Tobolska ma 7 Obwodów: Tobolski, Iszymski, Kurgański, Jałutorowski, Tiumeński, Turyński i Berezowski, a wraz z Omskiem, miała 1822 roku 572,471 mieszkańców. Liczono na iednę milę kwadratową w obwodzie Jałutorowskim 245 mieszkańców, w obwodzie Kurgańskim 205 mieszkańców, w Tiumeńskim 187 mieszkańców, w Iszyńskim 112 mieszkańców, w Tobolskim 58, w Omskim 28, w Turyńskim 24, w Berezowskim 172 mieszkańców. Tobolsk miasto stołeczne całey Syberyi, miało 16,705 mieszkańców. Tiumen, z miast prowincyionalnych nayludnieysze, miało ich 9885, a Berezów naymniey ludne, położone pod 65°, 56', 14" północney szerokości, miało mieszkańców 921.

2. Prowincyia Omska iest nayodległeyszą południową częścią dawney Gubernii Tobolskiey. Ma dwa obwody w Omsku i Tara. Ludność ich obięto w wykazie mieszkańców Gubernii Tobolskiey. Miasto prowincyonalne Omsk, nad rzeką Irtysz położone, ma do 2000 mieszkańców, między któremi blisko 1000 wygnańców.

3. Prowincyia Tomska, zaymuie część zachodnią Gubernii Tomskiey; podzielona iest na 6 Obwodów: Tomski, Biisk, Kusnerkski, Narimski, Turukhański i Koływański. Wszystkie te Obwody maią 340,000 ludności. W Tomskim Obwodzie mieszka na mili kwadratowey 40 ludności; w Koływańskim 27, w Narimskim 8, stolica rządu Tomsk, ma 9726 mieszkańców. Kopalnie Koływańskie maią pięć hamerni srebra, iednę miedzi, iednę żelaza. Wydobywaniem kruszcu i przerabaniem onego, zatrudnionych iest 10,000 rzemieślników maystrów i 70,000 chłopów, których Rossyia dostarcza.

Oto iest obraz kopalni Koływańskich które wydaią rocznie:

Złota - - - -	22 pudów,	14 funt.	
Srebra - - -	1007	—	36 —
Miedzi - - -	15,990	—	7 —
Surowcu - -	40,000	—	— —
Żelaza kutego	40,000	—	— —
Ołowiu - -	20,000	—	— —

Od początku kopalni, aż do roku 1810:

Złota - - -	1270 pudów,	4 funt.	
Srebra - - -	44,804	—	21 —
Miedzi - - -	511,725	—	35 —
Surowcu -	1,853,938	—	10 —
Żelaza kut:	1,200,000	—	— —
Ołowiu -	900,000	—	— —

4. Guberniia Jeniseyska zaymuie części wschodnie dawney prowincyi Tomskiey. Dzieli się na 5 Obwodów: Krasnojarski, Jeniseyski, Aszyński, Koński i Minusiński; ostatni Obwód iest nowo zaprowadzony. Cała Guberniia ma 135,000 mieszkańców; na mili kwadratowey mieszka 20 ludzi wyiąwszy Obwód Jeniseyski, w którym na mili kwadr: tylko 4 ludn. przypada. Krasnoiarsk, stolica Gubernii ma 3146 mieszkańców, Jeniseysk miasto prowincyonalne 3356

5. Guberniia Irkutska zaymuie część zachodnią i południową dawney Gubernii Irkutskiey; dzieli się na 5 Obwodów i ma 400,5000 ludności; średnio biorąc, liczą na milę kwadratową w Obwodzie Irkutskim 30 ludn.; w Werschn: Udyńskim 30 ludności; w Nerczyńskim 17 lud:; w Niżny Udyńskim 12 ludn:; w Kireńskim 5 ludn:; Irkutsk stolica Gubernii ma 11,122 mieszkańców; Werszch-Udyńsk 2597; Niżny-Udyńsk miasto prowincyonalne, naymniey ludne 329 mieszkańców. W tey Gubernii znayduią się Nerczyńskie kopalnie srebra i ołowiu, maiące siedm płòczkarni srebra, iedną hamernię żelaza; wszystkie zatrudniaią 3000 maystrów, 2000 wygnańców i 13,000 chłopów, których Rossyia dostarcza.

Kopalnie te przynoszą rocznie:

Kruszcu -	pudów,	funtów,	zołotn:
Złota - -	—	34	— 19
Srebra - -	240	4	— 34
Ołowiu -	30,000	—	— —
Żelaza kutego	20.000	—	— —
Stali - - -	500	—	— —

Od roku 1794, do roku 1810:

Kruszcu -	pudòw,	funtów,	zołotn.
Złota - -	51	31	9
Srebra - -	17,020	10	40
Ołowiu -	4,423,774	11	—
Żelaza kut:	222,016	15	—
Stali - - -	" —	—	—

Handel z Chinami prowadzony szczególniey przez Kiachtę, miasto w Obwodzie Werszch-Udyńskim, wznosi się corocznie.

Roku 1803 wprowadzono towarów przez Kiachtę z Chin do Rossyi, za 3 miliony 819,129 rubli assyg:, roku 1804 za 3,735,595; roku 1805 za 5,742,842; r. 1807 za 5,756,449; r. 1803 za 5,049,138; wywóz wynosi przynosi $\frac{5}{6}$ przywozu.

6. Prowincyia Jakutska obeymuie część wschodnią dawney Gubernii Irkutskiey, wyiąwszy prowincyie nad Oceanem wschodnim położone, które rządzone są oddzielnie. Podzielona iest na Obwodów: Jakutski, Olekmiński, Olmński, Selingiński i Saszywerski; ludność tey wynosi 147,015, z których cztery wypada na milę kwadratową. Jakutsk ma 1137 mieszkańców.

7. Ochosk, prowincyia nadmorska, maiąca oddzielną administracyią, utworzoną została z Obwodu Ochotskiego. Cała iey ludność wynosi 6698 mieszkańców. Na milę kwadratową przypada 2 ludzi. Miasta stołeczne Ochotsk, położone nad uyściem rzeki Ochota do morza Lamm, czyli Ochockiego, iest ważne z powodu znayduiących się w niem głòwnych składów i warsztatów okrętowych Towarzystwa Rossyysko - Amerykańskiego.

8. Prowincyia Kamczatka składa się z półwyspu i dawnego Obwodu Kamczatskiego; ma 4506 mieszkańców, tak, iż na milę kwadratową część ludzi przypada. Stolicą i miastem portowem iest Niżny Kamczatka.

Podług Szuberta cała powierzchnia Syberyi ma 211,847 mil kwadratowych, a podług ostatniego spisu z roku 1823, ludność iey wynosi 1,604,495, tak, iż na milę kwadratową $7\frac{1}{2}$ ludzi przypada.

Ludność Syberyi podzielona iest na trzy oddziały.

Pierwszy wielki Oddział.

Narody Kaukazkie, pochodzenia Sławiańskiego. Ludy wielkiey Rossyi, albo Kozacy, ludy mało Rossyi, rodu Tatarskiego, Tużalincew liczbie 800,000; Tatarzy Obiscy w liczbie 2000. Tszulimów iest 15,000, Borabinców 10,000, Katszyncòw blisko 2000, Kistymów i Tulibertów blisko 10,000, Biriusów 400, Saianenów 3000, Albiuzesów 400, Werszotomskinsów 400, Beltyrów 300, Buszariań-

ców 6000, Tele Utesów 1206, Jakutsów 110,000.

Drugi wielki Oddział.

Ludy prawdziwego rodu Mogołów. Kalkasòw 15,000, Elotesów 50,000, Buretsów 100,000. — Rodu Mandszurów, Tonguzów 60,000, Lemutsòw 3000, Oleńców 1500, Rodu finlandzkiego: Syrienców 600, Wogultów 11,000, Tszuwaszsów 1400, Ostiakòw Obiskich 65,000. Rodu Samoiedòw: właściwych Samoiedów 24,000, Towców i Garycòw 250, Koźbalòw 800, Soiessòw 1000, Matorsòw 150, Tubincòw 120, Kaimaszów 280, Karagasów 242, Ostiakòw 40,000, Aryncòw 200, Kotowców 200, Assansów 140, Juraksów 200. Rodu Korieków: Korieków 1700, Tszuksòw 2000; z tych część tylko zostaie pod panowaniem Rossyi, Jakogiersów 1600. Rodu Kamczadalów 2770. Ludność Syberyyska rodu Mongolskiego wynosi w ogólności blisko 376,600.

Trzeci wielki Oddział.

Cudzoziemców naturalizowanych, iak Niemców, Szwedów, Polakòw, zaledwie 3000.

Tak więc te trzy podziały obeymuią przynaymniey czterdzieści siedm rozmaitych ludów.

Rossyianie podzieleni są na kilka oddziałów: Starosiedlcy Syberyaki, czyli dawni Rossyianie osiedli w Syberyi pod panowaniem Carów: Sztszonie Posolczyki czyli osadnicy, późniey przybyli i Sylotsznie Posolczyki czyli wygnańcy, których potomstwo umieszczone iest w drugiey klassie, ieśli się pracą zaymuie. Na wygnanie do Syberyi posyłaią corocznie do 4000 przestępców, których dziesiątą część składaią kobiety. Od zawoiowania Syberyi do roku 1822 wybrano z niey do woyska 74,000 rekrutów; wszyscy kraiowcy wolni są od służby woyskowey, tylko mała ich część używana iest do kordonu obserwacyynego nad południowemi granicami Cesarstwa. W nowszych czasach uwolniono północnych Syberyyczyków od dostarczania rekrutòw, równie wolni są od służby woyskowey synowie chłopów zatrudnionych przy kopalniach.

Z Lizbony d. 6 Grudnia.

Na ostatniem posiedzeniu Izby deputowanych P. Mocinho żalił się przeciw Ministrowi spraw wewnętrznych: że uczniom Uniwersytetu Koimbry, którzy żądali broni, odpowiedział, aby pilnowali xiążek. Minister w odpowiedzi wyraził, że ci uczniowie nie wszyscy są za konstytucyią i broń obrócićby mogli przeciw oyczyźnie. P. Leomil wniósł, aby Izba uchwaliła: 1) że oyczyzna znayduie się w niebezpieczeństwie; 2) że Izba stanowi się nieustaiącą; 3) że wszelkie formalności sądowe względem nieprzyiaciół oyczyzny usatią; 4) że znayduiący się w Salvaterra de Magos zbiegowie Hiszpańscy uzbroionemi i na osadę Lizbony użytemi bydź maią; 5) że zostaiący w związku cywilni, woyskowi i duchowni urzędnicy zaraz oddalonemi lub uwięzionemi bydź maią. P. Sarmento popierał te wnioski, i rzekł: "Gdy Don Pedro IV naśladuie Traianów i Antoniuszòw, przeto Portugalczykowie nie powinni iak wyrodni Rzymianie, zamiast zachowania politycznych praw swoich, żądać tylko chleba i widowisk.,, Minister sprawiedliwości doniósł z ubolewaniem, że wielu urzędników koresponduią z nieprzyiaciołmi konstytucyi, i ieden z nich dozwolił uciec Margrabiny Chaves, nayzaciętszey nieprzyiaciołce nowych naszych instytucyy. P. Guerreiro proponował, aby wszyscy Ministrowie stanu pod przewodnictwem Reientki stanowili radę Ministrów, i wszyscy pod osobistą odpowiedzialnością uskuteczniali tey r y uchwały. Wszystkie te propozycyie odesłane zostały do dotyczących się kommissyy. — Onegday ogłosiła ta Izba posiedzenia swoie nieustaiącemi i zawiesiła *habeas-corpus*, ażeby Władze miały więcey mocy do uwięzienia podeyrzanych osob.

Jenerał Azevede donosi z Viseu pod d. 1 b. m. że buntownicy nie prześli ieszcze na lewy brzeg rzeki Duro, i że użycie wszystkich środków do obrony tey linii. Z Elvas donosi Jenerał Caula, że tameczna osada ożywiona iest naylepszym duchem. — Buntownicy, którzy weszli do Villaviciosa, cofnąć się ztamtąd musieli do Murao. — Jenerał Villa-Flor mianowany został naczelnym dowodcą w Alemte o.

Wielu Parów i szlachetnych Mężów udaie się nad granicę dla bronienia oyczyzny.

DODATEK
DO N^ro 1.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 3 STYCZNIA 1827 ROKU WE SRODĘ.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na O° Raumira.

Dzień godzina	Barometr z reduk: na O° r.	Therm: czyli stop: zim i ciepła	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI
Grud:	cali lin:	stopnie	stop:			
go: 7	26 11, 392	† 0. 3	85	Zachodni Wicher	Pochmurno	Snieg.
12	27 0, 298	— 0. 5	74	Połud Za: mocny	,,	
30. 3	,, 0, 602	— 2. 5	78	,, Wicher	,,	Snieg.
9	,, 0, 377	— 5. 2	82	,, Sredni	,,	
7	27 2, 814	— 5. 4	84	Połud: Za: mocny	Pochmurno	
31. 12	,, 4, 026	† 2. 8	77	,, ,,	,,	
3	,, 4, 315	† 3. 0	78	,, ,,	,,	
9	,, 4, 560	— 2. 9	80	,, Sredni	Chmury	
Styc: 7	27 4, 300	† 1. 0	85	Zachodni mocny	Pochmurno	o go: 9 deszcz.
1. 12	,, 4, 127	† 2. 9	77	,, ,,	,,	
8	,, 4, 123	† 2. 5	80	,, Sredni	,,	
9	,, 3, 266	† 2. 4	78	,, mocny	,,	

J. Steczkowski, Zast: A. O.

Z Paryża d. 19 Grudnia.

W Piątek Poseł Portugalski miał posłuchanie u J. K. Mci, i tegoż dnia Hr. Villele pracował półtory godziny z Królem.

Margr: de Moustier, Poseł nasz w Madrycie znayduie się tu od Czwartku i miał tego dnia posłuchania u Ministrów Villele i Damas.

Za pewną rzecz donieść możemy, że Infant Don Miguel wydał oświadczenie, w którem zbiia nayuroczyściey odezwę, którą dowodcy Portugalscy przy wkroczeniu do Portugalii w iego imieniu wydali. Mówią, iż goniec Angielski przywiózł to pismo z Wiednia.

Graniczna komora Hiszpańska zatrzymała i skonfiskowała skrzynię xiążek idących

do naszego Konsula jeneralnego, a urzędnik celny napisał oprócz tego w ostrych wyrazach list do Konsula, w którym wyraził: "Francuzi nie drukuią, iak tylko przeciwne obyczayności xiążki, a my nie potrzebuiemy ani Francuzów, ani ich xiążek.,,

Lord Cochrane poiechał z żoną swoią do Genewy; lecz wkrótce powrócą do Marselii.

Obraz Statystyczny wykreślony przez P. Karola Dupin, a któryśmy w przeszłey Gazecie umieścili, porównywaiący skutki oświecenia z skutkami niedostatku onegoż w Departamentach Francyi północnych i południowych, zastanowił tu mocno uwagą wszystkich iego czytelników. Nie ma się więc czemu dziwić, że i Akademiia umieiętności na posiedzeniu swoiem dnia 4go t. m. zwróciła szczególniey uwagę swoią na ten rachunek porównawczy tak dobrze dowodzący swego, iak żaden z pokładanych do dziśdnia pod roztrząsanie Statystów naszych. Wspomnione dopiero uczone Towarzystwo tak silnie uderzone zostało tym wcale nowym pomysłem P. Dupin, iż go wezwało do dania sobie niektórych obiaśnień: a bądź to, że praca tego uczonego przeciwi się Systematowi niektórych Polityków do przewagi dziś dążącemu, a do przytłómienia światła zmierzaiącemu; bądź, że wiele znakomitych Członków Akademii zasmucił słusznie stan upośledzenia większey części Narodu, w którem taż przez niedostatek iego zostaie: chciało to uczone Towarzystwo na wniosek P. Couchy (odłożywszy na bok *korzyści dobrego mienia* dowiedzione przez P. Dupin w 32 Departamentach północnych oświeconych, względem mniey oświeconych 54ch południowych przeważaiące) przekonać się również, w iakimby stosunku była *moralność* w tychże Departamentach względnie do stopnia ich oświaty tak naukowey iak Religiyney; czego, podług uwagi P. Couchy, autor pisma nie dochodził. Lecz P. Dupin oświadczył, iż tey tak ważney okoliczności nie pominął, i że tylko opóźnienie w nadesłaniu mu potrzebnych wyciągów z różnych Akt Cywilnych i Sądowych, iako iedynie mogących stanowić dowód nie dozwoliło mu ieszcze postrzeżeń swoich w tey mierze ogłosić; że iednak rozpatruiąc się w otrzymanych, może tym czasem śmiele zapewnić; iż wszędzie uważa *niemoralność* zwiększaiącą się w miarę nieoświecenia naukowego, tak iak i nędzę w towarzystwie iego. W Paryżu n. p. mówi Pan Dupin zastraszaiące iest mnostwo nieprawego potomstwa; ale to mnóswo, niemal w całości, pochodzi od klassy ludu naynieoświeceńszey i naybiednieyszey. — Zatrudnienia przeto umysłowe i praca, którey przedmioty mnoży oświecenie, wielką oczywiście są warownią naprzeciw zepsuciu i występkom.

Z Madrytu d. 9 Grudnia.

W tey chwili dowiaduiemy się, że 50 przewozowych Angielskich statków przybyło do Gibraltaru, i wysadziły woyska, które pewnie pod rozkazy rządu Portugalskiego oddane zostaną.

Mówią tu, że Portugaliia wkrótce wyda woynę Hiszpanii.

W Nawarze i innych mieyscach zaciągaią wiele żołnierzy; duchowieństwo płaci codziennie rekrutom po 5 realów (2 złp. 6 gr.)

Dowiaduiemy się z Irun, iż od 3 miesięcy mnóstwo zakonników poiechało do Francyi pod pozorem zakupienia potrzeb na ubranie ochotników Królewskich i ztamtąd powróciło. Jakoż mnóstwo tych potrzeb przybyło iuż do Hiszpanii, wraz z 700 centnarami prochu.

Słychać, iż Silveira, który na czele wychodniów wkroczył do Portugalii na głowę zbity został; połowa iego ludzi została wybitą, a druga rozproszoną, a sam miał zniknąć.

Z Londynu d. 12 Grudnia.

Od Soboty P. Caninng był nadzwyczay zatrudniony; wszyscy Ministrowie i wielu zagranicznych Posłów, a mianowicie Francuzki i Portugalski, pracowali z nim kilkokrotnie w wydziale spraw zagranicznych. W rzeczonym dniu odbyła się nawet u Hr. Liwerpool (który zasłabł) 4rogodzinna gabinetowa rada, na którey rzecz była o Portugalii i postanowiono ią wesprzyć. W Poniedziałek obie Izby parlamentu (wyższa przez Hr. Bathurst, a niższa przez P. Canning), odebrały następuiące Poselstwo Królewskie:

„ J. K. Mość uwiadomia Izbę, że od Królewny Reientki Portugalii wezwany został o pomoc przeciw nieprzyiacielskiemu napadowi z strony Hiszpanii, na mocy dawnego traktatu przymierza i przyiaźni między J. K. Mością i Koroną Portugalską. J. K. M. starał się wspólnie z Wysokiem swoim Sprzymierzyncem, Królem Francuzkim, zapobiedz takowemu napadowi, i Dwór Madrycki zapewnił kilkakrotnie, iż J. Katotolicka Mość ani przedsięweźnie, ani nie dozwoli z kraiów swoich przedsięwziąść napadu przeciw Portugalii. Lecz z naywiększem ubolewaniem dowiedział się J. K. M. że pomimo tych zapewnien nastąpiło iednak nieprzyiacielskie wtargnienie na ziemię Portugalską przez uszłe do Hiszpanii pułki Portugalskie i przed oczeina władz Hiszpańskich urządzone, które Rząd Hiszpański kilkokrotnie i uroczyście przyrzekł rozbroić i po kraiu podzielić. J. K. M. nie zaniedbał wystawić Rządowi Hiszpańskiemu niebezpiecznych skutków, iakie taknieprzystoyne postępowanie za sobą pociąga. J. K. M. uwiadomia o tem wszystkiem Izbę w zupełnem i całkowitem zaufaniu, iż zechce przyłożyć sic wszystkiemi sposobami, aby J. K. M. dotrzymał słowa traktatów i zapewnił bezpieczeństwo i niepodległość Królestwa Portugalskiego, iako naydawnieyszego Sprzymierzyńca W. Brytanii przeciw nieprzyiacielskiemu napadowi z strony ościennego kraiu. Król Jerzy. „

Potem Hr. Bathurst w wyższey, a P. Canning w niższey Izbie zapowiedzieli na dziś wniesienie w tey mierze adressów do Króla. — Zapał z iakim Parlament i publiczność przyięła postanowienie Ministrów względem Portugalii przechodzi wszelki opis. — Dziś przyięty także został w Izbie wyższey, który przeszedł iuż przez Izbę niższą, bil potwierdzaiący rozkaz tayney Rady względem przywozu zagranicznego zboża.

Jenerał Quiroga i wielu wychodniów Hiszpańskich i Włoskich oświadczyli się udać do Portugalii, dla walczenia za Konstytucyią Króla Don Pedro.

Z Baiony d. 10 Grudnia.

Dziś nadeszła tu ważna wiadomość, że Portugaliia wydała Hiszpanii woynę za dopomaganie wychodniom wtargnienia do Portugalii. Wiadome rzeczy osoby twierdzą, że woysko Francuzkie cofnie się w tym przypadku z Hiszpanii i na granicy stanowić będzie korpus obserwacyyny. Cena wszelkiego gatunku zboża poszła tu bardzo w góre. Z Pampeluny dowiaduiemy się, iż za zezwoleniem Władzy woyskowey Francuzkiey 2000 karabinów rozdanych bydź ma pomiędzy mieszkańcow Nawarry.

Od brzegów Donaiu d. 13 Grudnia.

Straszny bunt grozi w Stambule Sułtanowi. Aga Basza, naczelny Wodz nowo

utworzonego regularnego woyska, który naywięcey przyłożył się do zniszczenia Janczarów, oświadczył się nagle za niemi, i oczekiwać należy wkrótce okropnego wybuchnienia. Niema wątpliwości, iż zaprowadzony przez Sułtana nowy systemat, niepodoba się iego poddanym i w całym państwie stać się może niewyczerpanem źrzódłem zaburzeń i rewolucyy. Albańczykowie oburzyli się i nie chcieli przyiąć nowego systematu. Mówią, iż wszyscy Baszowie Rumelii postanowili zebrać się na radę do Adryianopola. — Tatar przywiózł do Stambułu wór po urzynanych na Kandyi uszów.

TEATR NARODOWY.

Jutro we Czwartek to iest: dnia 4 Stycznia 1827 roku, dane będzie wielkie Rycerskie Drama w 3ch aktach, z francuzkiego przez P. St. Victor napisane, na teatrze Ambigu Comique w Paryżu dnia 11go Marca 1807 pierwszy raz wystawione, i wciąż 35 razy z powszechnym oklaskiem przyymowane było, na język polski w Warszawie przetłomaczone: *Harydyn Barbarossa Wielki Admirał Turecki.*

Dnia 2 Stycznia 1827 r.

Cena Zbóż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1. Zł. gr.	2. Zł. gr.	3. Zł. gr.	4. Zł. gr.
— Pszenicy	14 —	13 —	12 —	10 —
— Żyta	12 —	11 —	10 —	8 15
— Jęczmienia	10 —	9 15	9 —	8 15
— Grochu	— —	— —	— —	— —
— Owsa	8 —	7 15	7 —	— —
— Jagieł	19 —	18 —	17 —	16 —
— Rzepaku	23 —	22 —	21 —	20 —

W Gdańsku dnia 18 Grudnia.

Łaszt 30 Korcy wynoszący

Pszenicy	od	Złp.	660	do	750.
Żyta	—	—	498	—	510.
Jęczmienia	—	—	468	—	480.
Owsa	—	—	384	—	402.
Grochu	—	—	750	—	780

LOTERYIA KRAIOWA.

W 223 Ciągnieniu dnia 3go Stycznia r. 1827 w przytomności Osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały Numera następuiące:

4. 1. 50. 76. 5.

Przyszłe 224 Ciągnienie dnia 10go Stycznia 1827 r. przypada.

DODATEK DRUGI

DO Nru 1

GAZETY KRAKOWSKIEY.

D Y A R I U S Z

SEYMU RZECZYPOSPOLITEY KRAKOWSKIEY

(Dalszy ciąg Posiedzenia VI.)

Wniosek ten odczytany składaiąc mowca do Laski Marszałka oddał go woli Jego, iako odznaczaiącego miłością Narodu przekładaną nad wszystko.

Repezentant Czerniński z powodu domieszczonych w końcu mowy Reprezentanta Siemońskiego Proiektów do Prawa, oświadczył iż istnące prawa obeymuią iuż w tem względzie swoie przepisy, brakuie tylko na środkach przez iakie potwarcy i targuiący się na sławę Urzędników dochodzonemi bydźby mogły.

Reprezentant Siemoński nie wchodząc w skutki iakie wniosek iego odnieść może odstępował Przedmiot ten Kommissyi Prawodawczey do Urzędowego użycia.

Reprezentant Assessor Seymu Soczyński w podniesionym głosie Reprezentanta Siemońskiego znayduiąc proiekt do zmiany Kodexu Karnego Części 1 i 2gi dotąd obowiązuiącego, tak co do zbrodni karę śmierci za sobą pociągaiących, iako i przestępstw Policyino-Sądowych uznawał potrzebę odesłania wniosku tego Senatowi Rządzącemu, któremu wrazie potrzeby służy władza przesłania Jnicyatywy do Jzby Prawodawczey.

Marszałek Seymu łączył swe zdanie z Reprezentantem Soczyńskim z tą nadto uwagą, iż Kommissya Prawodawcza którey według wniosku Reprezentanta Siemońskiego wniosek ten kommunikowanym bydź miał bez Jnicyatywy Senatu żadney deliberacyi przedsiębrać nie może.

Reprezentant Librowski znayduiąc oprócz przedstawionych przez Reprezentanta Siemońskiego proiektów do Prawa przedstawiony na wstępie głos Jego iako powody dla których proiekta takowe czyni, żądał aby oprócz odesłania przedmiotu tego, do Senatu Rządzącego wniosek Reprezentanta Siemońskiego w Aktach Seymowych pozostał.

Poczem Jzba Prawodawcza na przedstawienie Reprezentanta Siemońskiego głos takowy Senatowi Rządzącemu przesłać i w protokule obrad, Seymowych umieścić poleciła.

Reprezentant Łoś odczytał na ręce Jego złożone trzy prośby Obywateli Gminy VII Miasta Krakowa, pierwszą o wybrukowa-

nie ścieszki na Przedmieściu Piasek obok domu Numerami 1. 2. 3. 97. 98. 99 i 100. oznaczonych, a od czasu panowania Rządu zeszłego Austryackiego nie reperowanych — drugą o przyprowadzenie do skutku rozporządzenia Senatu Rządzącego względzie zaprowadzenia Latarń w Przedmieściach Kleparza Piasku w mieyscach przez Kommissyą w tym celu delegowaną oznaczonych — trzecią ponawiaiącą kilkokrotne wstawienia się do Senatu o reparacyą kasztyn brzegów rzeki Rudawy, pomiędzy Domami w teyże Gminie prowadzoney.

Marszałek Seymu co do pierwszey proźby oświadczył Izbie iż staraniem iest Senatu przyprowadzić ścieszkę w mowie będącą do dobrego stanu, lecz to iuż w tym roku nastąpić nie może, co do trzeciey zaś że Senat polecił Komitetowi Budowniczo - Ekonomicznemu rozpoznanie tego Przedmiotu i rownie baczny iest na zachowanie całości brzegów rzeki Rudawy.

Reprezentant Czerniński iako Członek Komitetu Budowniczo Ekonomicznego zawiadomił Izbę iż zaniechanie poprawienia ścieszki na Przedmieściu Piasek stało się dla pilnieyszey reparacyi dróg w innych mieyscach, co do proźby zaś Pana Andrzeia Auer oznaymił iż żądanie to przez siedm poprzednich Reprezentacyi wnoszone zpowodowały Senat do wezwania Komitetu Budowniczo - Ekonomicznego, aby wchodząc w słuszność próźb Obywateli wezwał tychże do złożenia dowodów na mocy których brzegi rzeki Rudawy posiadłości prywatnych dotykaiące, kosztem Publicznym reparowanemi bydź winny, i lubo wskutku tego wezwanym był Pan Auer do złożenia dowodów, dostarczone iednak przez niego nie stwierdzały tego wniosku, owszem z dawnych Inwentarzy, okazuie się iż właścicielom nadbrzeżnym tey rzeki dozwolonem było stawianie Domów i ci własnym kosztem reparacyi kasztyn przedsiębrali, że zaś przez przyczynienie brzegów uszczuplali koryto rzeki, co iest szkodliwem dla młynów Rządowych, bywszy Magistrat pomimo nastawania Wielko - Rządów reparacyi nie czynił, zachodziłaby potrzeba ustalenia brzegów podług sporządzonego iuż planu, lecz krok ten połączony iest z niemałemi wydatkami.

Reprezentant Łoś w poparciu proźby przez siebie wniesioney oświadczył, iż rzeka Rudawa będąc Narodową, brzegi iey kosztem narodu reparowanemi bydź winny, do czego obmyślenia funduszów zachodzi potrzeba.

Izba Prawodawcza wszystkie trzy proźby Senatowi Rządzącemu przeszłać postanowiła.

Reprezentant Koisiewicz złożywszy proźbę Maryanny Szawelskiey po zmarłym Antonim Szawelskim Kontrolorze Kassy Główney o udział pensyi Emerytalney na ręce iego podaną, oznaimił iż lubo tey na żadney zasadzie oprzeć nie może, gdyż wnoszone na poprzednich Seymach proiekta o Emeryturach żadnego ieszcze nie odniosły skutku, przecież maiąc po sobie Wspaniałomyślność Członków Reprezentacyi i wrodzoną im litość nad wdowami po zasłużonych Urzędnikach pozostałemi spodziewa się pomyślnego skutku.

Izba Prawodawcza proźbę takową Senatowi Rządzącemu przesłać postanowiła.

Reprezentant Czerniński wniosł podobną proźbę za Magdaleną Cernerową, po niegdy Janie Cernerze Fizyku mieyskim pozostałą wdową małoletniemi troygiem dzieci obar-

czoną, i którey lubo pensya zastrzeżona na Budgecie rozchodów, iednak umieszczoną nie została, prożbę tę przyrzekł złożyć na naybliższem posiedzeniu.— Następnie tenże Reprezentant z powodu zbliżaiącey się chwili obiorów na Urzędy Aktem zwoławczym za wakuiące ogłoszonych i służącey sobie z przepisu Statutu władzy podał na wakuiący Urząd Prezesa Senatu JW. Józefa Nikorowicza Prezesa Sądu Appellacyinego, iako Męża odznaczaiącego się szczególnie zasługami kilkodziesiąciąto letniemi w Kraiu tuteyszym zaszczyconego nominacyami, tak Wiekopomney pamięci Nayiaśnieyszego Króla Saskiego, iak i Nayiaśnieyszych Kray ten Proteguiących Monarchów, ktoren obok nieskażytelnego charakteru Jego i cnót rzadkich zasługuie na uwielbienie i szacunek wszystkich.

Marszałek Seymu wezwał Reprezentanta Czernińskiego, aby podanie to złożył na pismie do Laski.

Reprezentant Łoś oświadczył, iż gdy podany Kandydat wszystkim dokładnie znany, piastuie Urząd dożywotni Prezesa Sądu Appellacyinego, zachodzi przeto potrzeba rezygnacyi z tego Urzędu i wyboru na Nowego Prezesa, wrazie bowiem obioru Tegóż Prezesem Senatu i zawieszenia obioru Prezesa Sądu Appellacyinego na przypadek składu Sądu Naywyższego Seymowego, w którem Prezesi obydwóch Jnstancyi nie Jch Zastępcy wchodzić winni, nie miałby zupełnego Kompletu — Sądził przeto aby w tym względzie stósowne do podanego Kandydata od Laski uczynić zapytanie.

Assessor Seymu Soczyński lubo przyznawał ważność spostrzeżeń Reprezentanta Łosia oznaymił iednak iż te natenczas mieysce mieć będą, gdy wybór Prezesa padnie na podanego Kandydata.

Reprezentant Łoś uważał, iż kroki te po Obiorze Prezesa Senatu już będą zapoźne.

Marszałek Seymu czynienie podobnych uwag odnosił do działań Kommissyi Kwalifikacyiney przy zdaniu Opinii.

Delegowany z Kapituły X. Łancucki Prezyduiący w Kommissyi Kwalifikacyiney w duchu Artykułu V. Konstytucyi wnosił; aby podanie Reprezentanta Czenińskiego na piśmie dopełnione Kommissyi Kwalifikacyiney przeszłane zostało.

Marszałek Seymu zapewnił Reprezentanta X. Łancuckiego, iż po złożeniu podania Reprezentanta Czernińskiego na pismie, żądaniu Jego zadosyć się stanie.

Assessor Seymu Soczyński Członek Kommissyi Skarbowcy zawiadomił Izbę iż iedyną przeszkodą w działaniach Kommissyi Skarbowey iest, nie nadesłanie przez Senat Rządzący Jnicyatywy do podwyższenia podatku osobisto-Klassyczno-Przemysłowego a przez to brak zasady na mocy którey wydatki w Budgecie rozchodów proponowanemiby bydź mogły, ieżeli bowiem według oświadczenia Marszałka Seymu na przeszłem posiedzeniu uczynionego, nadesłany proiekt do Budgetu przychodów iest Jnicyatywą stadby się mogło, iż wszystkie podatki nawet stałe i nie znayduiące zgodności z Prawem Skarbowem przez Kommissyą Organizacyiną ustanowionem, zmianie mogłyby bydź poddane. Wnosi więc potrzebę zarządania od Senatu stosowney w tym przedmiocie Jnicyatywy.

Marszałek Seymu w odpowiedzi oswiadczył iż gdy do Kommissyi Skarbowey, dele-

gowani są dwa Członki Senatu uwagi podobne Jm czynione bydź winny.

Assessor Seymu Soczyński, przekładaiąc Interes Publiczny nad prywatny, pod względem zabespieczenia Budgetu dochodów, w sposób przez Niego przytoczony, zmienionym bydź mogącego, uznawał potrzebę uczynienia do Senatu Rządzącego od Laski Marszałka stosownego wezwania o nadesłanie żądaney Inicyatywy. Do czego Izba Prawodawcza iednomyślnie przychyliła się.

Reprezentant Czerniński złożył do Laski Marszałka przedstawienie o potrzebie przyspieszenia ukończenia rachunków po niegdy Szymonie Adamku Kassierze Kassy Główney M. Krakowa wydania absolutorium i zbliżenia wyextabulowania zapisaney za tymże Kaucyi w Summie 12000 fp. od której procent zaspokaianym iest z tego funduszu, iaki Izba Reprezentacyina tytułem zasiłku, dzieciom zmarłego przeznaczyć raczyła. Dodał nadto, iż prośby te ponawiane są corocznie w Zgromadzeniu Reprezentantów, Epoki iednak czasu do ukończenia rachonków przeznaczane bezskutecznie upływaią — wniósł więc z swey strony, aby Izba Prawodawcza wstawieniem się swym do Senatu, pomyślny skutek kilkoletnim prożbom wdowy i osieroconych dzieci wyiednać zechciała.

Assessor Seymu Soczyński znayduiąc od lat pięciu przesłane co rocznie przez Senat Izbie Prawodawodawczy Rachunki nietrafiał na powody dla których by Rachunki po Kassyerze Adamku dotąd absolwowane nie były.

Marszałek Seymu oznaymił, iż zwłoka w ukończeniu Rachunków pochodzi zapewne z zaległości iakie się w Rachunkach po tymże Kassyerze okazać mogły.

Reprezentant Czerniński przywiódł iż sam Senat nawet z podawanych co rocznie Izbie Reprezentacyiney rachunków, ieszcze Absolutoryum nie uzyskał.

Izba Prawodawcza wniosek Reprezentanta Czernińskiego Senatowi przesłać postanowiła. Poczem Marszałek Seymu Posiedzenie do dnia następnego to iest trzynastego Grudnia r. b. godziny dziesiątey ranney odroczył,

Jan Kanty *Siwecki*,
Sekr: Seymowy.

Dodatek trzeci
do Nru 1.
GAZETY KRAKOWSKIEY

DYARIUSZ SEYMU
RZECZYPOSPOLITEY KRAKOWSKIEY.

Posiedzenie 7.

NA POSIEDZENIU SIÓDMEM

Reprezentant *Czerniński* doniósł Izbie Prawodawczey, iż w skutku podania przez siebie na zeszłem Posiedzeniu JWgo *Nikorowicza* Prezesa Sądu Appellacyjnego na Prezesa Senatu, dopełniaiąc woli Artykułu 110 Statutu, złożył w dniu dzisieyszym kwalifikacye tegóż Kandydata do Kommissyi Kwalifikacyjney.

Reprezentant *Librowski* zażądał udzielenia mu z Kancellaryi Seymowey Głosu Reprezentanta Siemońskiego na poprzedniem Posiedzeniu odczytanego do odpowiedzi.

Marszałek Seymu oświadczył, iż woli Reprezentanta zadosyć stać się może.

Delegowany z Akademii *Słotwiński* iako Prezyduiący w Kommissyi Prawodawczey, po odczytaniu kommunikowanego teyże Kommissyi proiektu do Uchwały przeznaczaiącey P. Antoniemu Dydyńskiemu Sędziemu dożywotniemu przy Trybunale I. Jnstancyi płacy spoczynkowey Złp. 2000 rocznie, wraz z dowodami proiekt popieraiącemi, obiawił opinią Kommissyi Prawodawczey, za nieprzyięciem proiektu z powodów:

a. iż Pan Dydyński nie żąda, aby ze stanu czynney służby przeszedł na stan spoczynku.

b. że Rapport Prezesa Trybunału I. Jnstancyi nie obeymuie w sobie tey stanowczey okoliczności, aby Sędzia Dydyński zostawał w trwałey niemożności pełnienia obowiązków swego Urzędu.

c. że owszem przeciwnie świadectwo Urzędowe Protomedyka i Fizyka dowodzi, iż Pan Dydyński na teraz w stanie zdrowia fizycznego znayduie się, a niezdatność umysłowa nie iest dowiedziona, ani przez Kommissyą Prawodawczą rozpoznaną bydź może.

d. że nakoniec rozpoznanie, czyli Pan Dydyński iest w stanie dopełnienia obowiązków Sędziego iest Attrybucyą Sądu Appellacyinego i Senatu Rządzącego z Artykułu 18 Konstytucyi, dodał wreszcie, iż Senat Rządzący stósowne środki do zapewnienia biegu służby przez Zastępcę tegóż Sędziego z pomiędzy Kandydatów naywięcey kresek maiącego przedsięwziąść może.

Reprezentant *Czerniński* oświadczył, iż gdyby Izba przychyliła się do opinii Kommissyi Prawodawczey pod względem nie żądania przez samego Pana Dydyńskiego przeniesienia go na stan spoczynku, każden z Urzędników życzyłby sobie podobnego zabespieczenia, że zaś Pan Dydyński nie prosił o pozwolenie oddalenia się, wypływa to z tey następności, iż pozwolenie to było mu zbytecznym, bo mimo tego żadnemi czynnościami nie zaymował się, a przypisanemu teraz Referaty, pomimo opinii Medyków, iż iest zdrowy, leżały bez skutku, gdyż sam oznaymił, iż pracować nie iest w stanie, iak Rapport Prezesa Trybunału I. Jnstancyi przekonywa. Gdy zaś wzrastaiąca co raz ilość spraw Kryminalnych wymaga szybkiego działania w przedmiotach służby, wnosił, iż Izba Prawodawcza decyzyą swą za przyięciem proiektu lub opinii wydać winna.

Prezyduiący w Kommissyi Prawodawczey, przytoczył nad to, że Kommissya Pawodawcza i to miała na uwadze, iż urzędowanie Sędziego dożywotniego, nie może się inaczey kończyć iak z iego śmiercią, a nadto powody w Reskrypcie Senatu wyrażone, lubo są przekonywaiącemi, są iednak urzędownie stwierdzone, bo słabość Pana Dydyńskiego nie iest trwałą; opinia Medyków obiaśnia, iż tenże nad wiek swój iest zdrów, trudno zaś przypuścić, aby kto raz będąc za zdatnego uznanym, poźniey za nieusposobionego uważanym bydź mógł.

Assessor Seymu *Soczyński* spostrzeżenia wyżey powołane za słuszne uznaiąc, żądał wezwania Senatu o urzędowny Rapport z domieszczeniem zarazem opinii Medyków, czyli ten, nie iako osoba, lecz w charakterze Sędziego uważany, obowiązki Urzędu tego sprawować może, lub nie?

Reprezentant *Łoś* w rozbiorze przedmiotu obecnego i w duchu Artykułu 18 Konstytucyi oznaymił, iż gdy przez lat tyle żadne aż do zeszley Reprezentacyi podobne zaskarżenie na Pana Dydyńskiego nie zaszło, i wyznaczenie onemuż Emerytury, którey on nie żąda, byłoby dla niego karą, przeto pozostawienie przedstawionego do jubilacyi w mieyscu iego, nastąpić winno, a tym bardziey gdy tenże pracować w iego zawodzie przyrzeka.

Assessor Seymu *Soczyński* przedstawiał skutek iaki z nieprzyięcia proiektu nastąpić może, gdy na mocy tymczasowego urządzenia Sądownictwa Prezesowi Sądu Appellacyinego służy władza przedstawiania do kassacyi Urzędników nie zdatnych, gdyby bowiem Pan Dydyński był w możności pracowania 8 godzin dziennie iako Sędzia, na ten czas żadne wnioski czynionemi by bydź nie mogły; łącząc przeto swe zdanie z opinią Kommissyi Prawodawczey, oprócz proponowanego Zastępcy, obstawał przy zażądaniu wyiaśnienia od Senatu Rządzącego.

Reprezentant X. *Dzianott* Członek Kommissyi Prawodawczey, oznaymił, iż Kommissyi Prawodawczey, wspartey na Artykule 15 Konstytucyi iako nie maiącey udziału oddalania Urzędników od służby staraniem było trafnie i dogodnie zastosować się do prawa, ieżeli zaś podniesione przeciwko Panu Dydyńskiemu głosy są rzeczywistemi, mniemał, iż pod względem oszczędzenia grosza publicznego każden Reprezentant odzywaiący się uczuciem dobra ogólnego powinien podobnie myśleć.

Reprezentant *Siemoński* łącząc swe zdanie oświadczył, iż dwie są śmierci, cywilna i fizyczna, w braku pierwszey sądził pozostawienie P. Dydyńskiego, przeciwnie przywodził dwoiaką stratę, iaką naród w wy-

datkach niepotrzebnych i zatamowaniu biegu sprawiedliwości doznaie.

Marszałek Seymu wnosił, aby według przedstawienia Assessora Seymu Soczyńskiego, wezwanie do Senatu dopełnionym zostało.

Assessor Seymu *Florkiewicz*, znayduiący proiektowaną uchwałę co do pensyi aż do śmierci płacić się maiącey, przeciwną Artykułowi 10 Konstytucyi, według którego pensye podobne iedynie na rok przez każdą Reprezentacyą przyznawane bydź winny, żądał, aby przy odezwie do Senatu Rządzącego, sprostowanie proiektu zarazem zażądane zostało.

Reprezentant *Czerniński*, uznaiąc potrzebę wyiaśnienia od Senatu, dodał z swey strony, aby Senat zechciał zasiągnąć wiadomości od Prezesów Sądu Appellacyinego i Trybunału I. Jnstancyi, czyli istotnie Pan Dydyński do sprawowania obowiązków Sędziego iest zdatnym, i iakiemi czynnościami w ciągu iedenastoletniego Urzędowania jego był zaięty.

Prezyduiący w Kommissyi Prawodawczey odczytawszy Artykuły 121 i 122 Statutu, działania Izby ograniczał przepisami tychże Artykułów co do wydania decyzyi za proiektem lub opiniią Kommissyi Prawodawczey.

Assessor Seymu *Soczyńshi* oświadczył, iż opinia Kommissyi Prawodawczey obiawiona, nie iest opinią nad proiektem do zmiany Prawa, iedynie do obiaśnienia Izby służąca, przeto powołane przepisy Statutu, do przypadku tego nie stosuią się, proiekt zaś do położenia na Budżecie rozchodów tytułem Emerytury Złp. 2000 dopiero z porządku Budżetu rozpoznaniu Izby ulegać będzie.

Reprezentant *Librowski* z powodu przywiedzioney przez Kommissyą Prawodawczą zasady niemożności oddalania Urzędników dożywotnich, przytoczył, iż gdyby dwóch lub trzech Członków Trybunału podobnych znaydowało się. Naród wieleby cierpieć musiał. — Co zaś do Pana Dydyńskiego, którego Senat nie oddala, iedynie proporcyą do jubilacyi czyni, mniemał, iż tenże na ofiarowaney mu pensyi dożywotniey poprzestać winien.

Reprezentant *Siemoński* nie znayduiąc powodów oddalania bez przekonania Urzędników od ich obowiązków, gdy Statut na stałych gruntuie się zasadach, uważał za potrzebne przekonanie się poprzednio o niedołężności Pana Dydyńskiego, czemu nie przez opinią Medyków iako w stanie zdrowia tylko opinią dadź mogących, lecz przez zdanie Prezesów obydwóch Trybunałów i Senatu, iako naybliższy nad Urzędnikami nadzór maiących, zadosyć stać się może, dla tego żądał uczynienia do Senatu stósowney w tey mierze odezwy.

Prezyduiący w Kommissyi Prawodawczey z powodu przedstawioney iuż opinii Kommissyi Prawodawczey, która z Artykułu 121 i 122 Statutu przyiętą lub odrzuconą bydź ma, żądał kreskowania, czyli proponowane wezwanie do Senatu ma bydź uczynionem lub nie ?...

Poczem Izba Prawodawcza opinią Kommissyi Prawodawczey wraz z wezwaniem dotyczącym się wyiaśnienia o stanie zdrowia i zdatności Pana Dydyńskiego, Senatowi Rządzącemu iednomyślnie przesłać postanowiła.

Następnie Prezyduiący w Kommissyi Prawodawczey wprowadził pod decyzye Izby proiekt do Ustawy przepisuiącey kary na defraudantów opłaty czopowego Skarbowego, i sposób postępowania w dochodzeniu tychże, i karaniu wraz z opinią Kommissyi Prawodawczey za odrzuceniem proiektu, z powodu, iż między kommunikowanym proiektem i

prawem Seymowym z dnia 7 Stycznia 1820 w tym samym przedmiocie zapadłym, ta istotna różnica w Artykule 6 proiektu w mowie będącego postrzegać się daie, że władza Sądownicza, od Sądów zwyczaynych do Wydziału Dochodów i Senatu Rządzącego, co do spraw defraudacyinych przeniesioną bydź ma, a tak proiekt ten Artykułowi 15 Konstytucyi przeciwnym bydź się okazuie, z tego więc powodu Kommisya Seymowo Prawodawcza stósownie do Artykułu 120 Statutu opinuie, iż proiekt takowy odrzuconym bydź winien; żądał nadto decyzyi Izby, czyli proiekt takowy Kommissyi Skarbowey przesłanym bydź ma?...

Marszałek Seymu nieznaydował powodów odesłania proiektu do Kommissyi Skarbowey, gdyż opinia przez Kommissyą Prawodawczą odczytana, przyięciu tylko lub odrzuceniu Izby ulega.

Reprezentant *Siemoński* żądał zapytania Izby czyli Proiektu przedstawiony iednomyślnie przyimie lub odrzuci.

Marszałek Seymu nie zezwalaiąc na iednomyślne odrzucenie, z mieysca swego żądał kreskowania.

Prezyduiący w Kommissyi Prawodawczey *Słotwiński*, oparty na Artykule 68, uważaiąc proiekt obecny za dążący do zmiany Konstytucyi, nie dopuszczał kreskowania.

Assessor Seymu *Soczyński*, na zasadzie Artykułu 12 Konstytucyi, z mocy którego Senatowi służy władza wydawania urządzeń Policyinych i Administracyinych sądził, iż przedstawiony proiekt do żadney zmiany Konstytucyi nie dąży, inaczey Senat Rządzący nie przesyłałby tego proiektu do Izby.

Delegowany z Kapituły X. *Łubieński* dzieląc swe zdanie dodał, iż w tym względzie żadne wotowanie mieysca nie ma.

Assessor Seymu *Soczyński* oświadczył, iż iak dalece służy Senatowi władza wydawania rozporządzeń w przedmiotach Policyinych i Administracyinych; i o ile te mogą rozciągać władzę karania przestępców defraudacyinych nie iest wiadomo.

Prezyduiący w Kommissyi Prawodawczey *Słotwiński* zwracał uwagę Izby na połączone z proiektem przedmioty Cywilno-Policyine i Kriminalne, a przeto z urządzeniami Administracyinemi porównanemi bydź nie mogące.

Reprezentant *Siemoński* dla poczynienia stósownych obiaśnień i zniesienia się z Członkami Reprezentacyi, żądał uwolnienia Izby na moment od porządku.

Reprezentant *Łoś* nie widząc potrzeby uwalniać Izbę od porządku, nie uważał także wszelkiey deliberacyi, gdy proiekt przedstawiony dąży do zmiany Konstytucyi za zachowanie którey Marszałek przysięgę wykonał.

Assessor Seymu *Soczyński* oświadczył, iż sam Senat był w wątpliwości czyli proiektem proponowanym nie zmienia się Konstytucya, gdy zaś opinia Kommissyi Prawodawczey iest przeciwna, żądał iednomyślnego odrzucenia proiektu, w skutek czego proiekt wspomniony przez Izbę Prawodawczą iednomyślnie odrzuconym został.

Sekretarz Seymu odczytał nadeszły Reskrypt Senatu obeymuiący oskarżenie Pana Antoniego Kosteckiego, byłego Intendenta Policyi, tudzież Starozakon: Izaaka Lemberger i Arona Goldberg, bywszych Rewizorów Policyi o zdzierstwo i nadużycie Urzędu obwinionych, któren wraz z Aktami Kommissyi Prawodawczey do opinii Izba przesłać postanowiła.

(Dalszy Ciąg w następuiącym Numerze)

JAN KANTY SIWECKI,

Sekretarz Seymu.